



Sygn. akt I UK 328/10

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 24 marca 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Flemming-Kulesza (przewodniczący)

SSN Halina Kiryło

SSN Roman Kuczyński (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania R. R.  
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych  
o prawo do emerytury górniczej,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 24 marca 2011 r.,  
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego  
z dnia 4 maja 2010 r.,

**oddala skargę.**

### **Uzasadnienie**

Decyzją z dnia 25 czerwca 2008 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych na podstawie art. 34 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2004 r., Nr 39, poz. 353 ze zm.) odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury górniczej, ponieważ nie spełniał wszystkich przesłanek pozwalających na przyznanie prawa do tego świadczenia.

Jednocześnie wskazano, iż odwołujący udokumentował jedynie 10 lat 5 miesięcy i 19 dni okresu pracy górniczej, łącznie z okresami pracy równorzędnej i zaliczalnymi do pracy górniczej.

Wyrokiem z dnia 25 września 2009 r. Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Apelację od wyżej wymienionego wyroku złożył pełnomocnik ubezpieczonego, w której zarzucił naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niezastosowanie art. 50a ust. 1 i 2, art. 50d ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz przepisów załącznika Nr 3, działu III pozycja 1 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz.U. z 1995 r., Nr 2 poz.8) poprzez przyjęcie, że odwołujący w okresie od 1 grudnia 1987 r. do 31 grudnia 2005 r. nie wykonywał pracy górniczej liczonej w wymiarze półtorakrotnym na prawo do świadczenia, bowiem nie wykonywał pracy w przodku oraz nie spełnił warunków do przyznania emerytury górniczej, bowiem nie udowodnił 25 lat pracy górniczej. Nadto zarzucił naruszenie art. 2 i 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej polegające na nierównym traktowaniu ubezpieczonych poprzez wydawanie różnych orzeczeń na podobnym stanie faktycznym i prawnym.

Wyrokiem z dnia 4 maja 2010 r. Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił apelację ubezpieczonego stwierdzając, że przepis art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych „stanowi, iż przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury pracownikom zatrudnionym pod ziemią oraz w kopalniach siarki lub węgla brunatnego zalicza się w wymiarze półtorakrotnym okresy pracy na obszarze Państwa Polskiego w przodkach bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębianiu szybów i robotach szybowych”. Z materiału dowodowego wynikało, że ubezpieczony wykonywał pracę związaną z odwadnianiem, jednak charakter jego pracy nie miał bezpośredniego związku z urabianiem kopaliny, ładowaniem urobku,

montażem, likwidacją i transportem obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębieniu szybów i robotach szybowych. Prace ubezpieczonego nie miały tak kwalifikowanego charakteru, skoro zakres obowiązków pełnionych przez ubezpieczonego jako betoniarza czy górnika-odwadniacza złóż na odkrywce nie został wymieniony w załączniku Nr 3, a okoliczność ujęcia stanowiska pracy górniczej górnika-odwadniacza złóż w załączniku Nr 2 w pkt 2, powodowała niemożność jednoczesnego kwalifikowania takiego stanowiska pracy jako „innej pracy w przodku” wymienionej w art. 37 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej, bowiem czyniłaby to zbędnym określanie takiego stanowiska pracy we wskazanym wyżej załączniku. W takiej sytuacji powoływanie się przez ubezpieczonego na pkt 1 części III załącznika Nr 3 rozporządzenia, gdzie stanowisko pracy zostało określone nieostro nie mogło stanowić samoistnej podstawy do uwzględnienia pracy ubezpieczonego w wymiarze półtorakrotnym, ponieważ charakter pełnionych przez niego obowiązków pracowniczych górnika nie odpowiadał pracy w przodkach. Zatem brak było możliwości ustalenia, że ubezpieczony wypełniał przesłanki prawa do emerytury górniczej określone ustawą z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Ponadto Sąd Apelacyjny zauważył, że jeżeli organ rentowy w stanach faktycznych takich, jak w niniejszej sprawie, zaliczył taką pracę w wymiarze półtorakrotnym do obliczenia emerytur górniczych innych osób, to uczynił to z naruszeniem wyżej cytowanych przepisów. Także istnienie prawomocnych (wadliwych) wyroków sądowych zobowiązujących organ rentowy do zastosowania owego przelicznika w takich stanach faktycznych, nie może skutkować uwzględnieniem oczywiście bezzasadnych żądań ubezpieczonego. Fakt wcześniejszego uchybienia przepisom prawa materialnego nie może wywoływać dalszych analogicznych zachowań tego rodzaju, wszak nie tak należy rozumieć urzeczywistnianie zasad sprawiedliwości społecznej według art. 2 Konstytucji RP, czy też prawa do równego traktowania przez władze publiczne (według art. 32 Ustawy Zasadniczej).

Ubezpieczony w skardze kasacyjnej zarzuca błędną wykładnię i niezastosowanie art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (t.j. Dz. U. Z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.) w

związku z załącznikiem Nr 3 dział III pozycja 1 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz.U. z 1995 r. Nr 2, poz.8), poprzez nieuznanie pracy skarżącego w K.W.B. Bełchatów. S.A. na stanowisku górnika kopalni odkrywkowej do pracy górniczej wykonywanej w przodku, liczonej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury. Ponadto wskazuje na naruszenie art. 2 i 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej polegające na nierównym traktowaniu ubezpieczonych przez pozwanego oraz naruszenie prawa procesowego - art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nierozpoznanie istoty sprawy polegające na zupełnym pominięciu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i nieodniesienie się do wydania skarżącemu nowego świadectwa pracy górniczej w oparciu o ustalenia Komisji Weryfikacyjnej działającej na podstawie zarządzenia Prezesa Zarządu KWB Bełchatów S.A. z dnia 28 grudnia 2006 r. Nr 73/061 oraz protokołu dodatkowego nr 34 do Zakładowego Układu Zbiorowego, co doprowadziło do braku kontroli instancyjnej, a uchybienie to miało istotny wpływ na wynik sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 37 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353), przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej półtorakrotnemu przeliczeniu podlegają tylko okresy pracy górniczej wykonywanej „w przodkach bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębieniu szybów i robotach szybowych”. Wykaz stanowisk pracy wykonywanej w przodkach uwzględnianej w rozmiarze półtorakrotnym, powinno ustalić rozporządzenie wydane na podstawie art. 37 ust. 3. Ponieważ rozporządzenie takie nie zostało wydane, obowiązuje nadal (z mocy art. 194 wskazanej ustawy) wykaz stanowisk zawarty w załączniku Nr 3 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz.U. z 1995

r. Nr 2, poz. 8), wydanego na podstawie upoważnienia zawartego w art. 5 ust. 5 i art. 6 ust. 3 ustawy z dnia 1 lutego 1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 1995 r. Nr 30, poz. 154). Wykaz stanowisk pracy, określony „pomocniczo” w załączniku nr 3 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r., na który powołuje się ubezpieczony, odnosi się wyłącznie do wykonywanych zadań górnika, jeżeli spełniają one kryteria miejsca wykonywania pracy i jej charakteru określonego na mocy art. 37 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Wykładnia - w oderwaniu od treści art. 37 ust 1 pkt 1 - punktu 1 „górnika kopalni odkrywkowej” części III „w kopalniach węgla brunatnego” załącznika Nr 3 rozporządzenia, na które powołuje się ubezpieczony, z uwagi na stopień ogólności opisu wskazanego stanowiska pracy, prowadziłyby do sytuacji, iż każdą pracę górnika kopalni odkrywkowej pełnionej na terenie wyrobiska (odkrywki) należałoby uwzględniać w wymiarze półtorakrotnym. *A contrario* jako prace wymienione w załączniku Nr 3, mogą być tylko uznane takie czynności wykonywane przez górnika, które bezpośrednio związane są z wykonywaniem czynności w przodkach przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębieniu szybów i robotach szybowych. Z kolei pojęcie „inne prace w przodku” musi wiązać się z bezpośrednim i zasadniczym procesem produkcyjnym zakładu górniczego, polegającym na urobku i wydobywaniu kopalin. Dla oceny, czy ubezpieczony pracował na stanowisku uprawniającym, przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej, do przeliczenia spornego okresu pracy w wymiarze półtorakrotnym, istotne znaczenie miał przede wszystkim rodzaj powierzanej mu pracy (rzeczywiście wykonywanych zadań pracowniczych). Z niekwestionowanych ustaleń dokonanych przez Sądy orzekające w niniejszej sprawie wynikało, iż ubezpieczony pracował w okresie od 1 grudnia 1987 r. do 31 grudnia 2005 r. we wkopie na oddziale IR5 i IR2. Do jego obowiązków należała budowa odwodnienia, przebudowa pochylni zjazdowych dla KTZ. Z wyjaśnień ubezpieczonego pochylnia stanowiła drogę dojazdową dla samochodów i taśmociągów. Oprócz pochylni dojazdowych ubezpieczony odwadniał także pochylnie na których znajdowały się taśmociągi, zakładał korytka odwodnieniowe, służące do tego aby nie dochodziło

do zalewania kopalni. Jako górnik odwadniacz złoży ubezpieczony wykonywał tożsame czynności takie, jak uprzednio w charakterze betoniarza. Wydział, w którym ubezpieczony pracował, zajmował się również zabudową erozyjną skarp, żeby się nie obsuwały. W spornym okresie ubezpieczony wykonywał pracę bezpośrednio w wyrobiskach na poziomach roboczych koparek podstawowych, pracował wyłącznie we wkopie, czynności te nie były związane z bezpośrednim wydobyciem. Ubezpieczony zajmował się przygotowaniem terenu pod wydobywanie węgla, umacniał skarpy, pochylnie, oraz odwadniał teren. Po tych czynnościach odpowiednia brygada montowała taśmociągi oraz inne urządzenia górnicze i przystępowano do urobku kopalni. Tym samym charakter jego pracy nie miał bezpośredniego związku z urabianiem kopalni, ładowaniem urobku, montażem, likwidacją i transportem obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębieniu szybów i robotach szybowych. Prace ubezpieczonego nie miały tak kwalifikowanego charakteru. Zakres obowiązków pełnionych przez ubezpieczonego jako górnika-odwadniacza złoż na odkrywcę nie został wymieniony w załączniku Nr 3, a okoliczność ujęcia tego stanowiska pracy górniczej w załączniku Nr 2 w pkt 2 powodowała niemożność jednoczesnego kwalifikowania takiego stanowiska pracy jako „innej pracy w przodku” wymienionej w art. 37 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej, bowiem jak słusznie uzasadnił to Sąd Apelacyjny czyniłoby to zbędnym określanie takiego stanowiska pracy we wskazanym wyżej załączniku. W takiej sytuacji powoływanie się przez ubezpieczonego na pkt 1 części III załącznika Nr 3 rozporządzenia, gdzie stanowisko pracy zostało określone nieostro, nie mogło stanowić samoistnej podstawy do uwzględnienia pracy ubezpieczonego w wymiarze półtorakrotnym, ponieważ charakter pełnionych przez niego obowiązków pracowniczych górnika nie odpowiadał pracy w przodkach, tylko odpowiadał obowiązkowi „zwykłej” pracy górniczej określonej w pkt 2 (górnika-odwadniacza złoż na odkrywcę), określonej wykazem stanowisk pracy w załączniku Nr 2 rozporządzenia. W tym miejscu zgodzić się trzeba z oceną Sądu Apelacyjnego, iż z tych przyczyn brak było możliwości ustalenia, że Roman Rafał wypełniał przesłanki prawa do emerytury górniczej określone w art. 34, 37 ust. 1 i art. 49 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.